

Śląskich (z Katowic — dn. 3. IV) pod dyr. Henryka Niczego. Kilka wdzięcznych utworów w stylu ludowym usłyszeliśmy w interpretacji warszawskiej „Lutni” pod kier. K. Jurdzińskiego (16. IV). Również i w ramach reprezentacyjnego koncertu rozgłośni łódzkiej, który odbył się 18 kwietnia z okazji 10-lecia P. R., zapoznaliśmy się z poematem ludowym Karola Prosnaka „Wesele”. Wartościową tę kompozycję, odznaczającą się logiczną i przejrzystą konstrukcją, wigorem i szczerą nutą liryzmu, wykonał bardzo starannie Łódzki Chór Stow. Śpiewaczego im. Stan. Moniuszki pod dyr. tegoż K. Prosnaka.

Ciekawy i pełen rozmachu utwór zaprezentowała nam w specjalnej audycji wspomniana wyżej Lwowska „Lutnia-Macierz”, mianowicie poemat muzyczny „Łabędzi śpiew” (Schwanengesang) znanego kompozytora niemieckiego Fr. Schreckera. Efekt akustyczny, z przyczyny zbyt zgęszczonego chwilami brzmienia tego poematu, nie był jednak w głośniku całkowicie zadawalający. Z lwowskich zespołów wystąpiły ponadto: chór mieszany Polskiego Tow. Muz. i chór męski „Bard” w oratoryjno-operowej legendzie Berlioza p. t. „Potępienie Fausta”. Ten drugi chór dał się również słyszeć w interesującym koncercie: „Pieśni towarzyskie dawnych lat”.

Z powyższego przeglądu wynika, iż Lwów, cieszący się słusznie opinią najmuzykalniejszego miasta w Polsce, zajął w miesiącu ubiegłym pierwsze miejsce pod względem ilości występów (5). Natomiast Kraków przejawiał całkowitą abstynencję. Jeśli chodzi o Wilno i Toruń, o których nie wspomnieliśmy w toku naszego sprawozdania, notujemy, iż rozgłoszenie te nadały po jednej audycji).

Mgr. J. P.

## OBJAŚNIENIE NASZEGO DODATKU CHÓRALNEGO

*Zygmunt Noskowski. Podczas burzy, pieśń na chór męski do słów Ad. Asnyka.*

Charakter tej pieśni opiera się na dwóch nastrojach: burzy i pogody. W pierwszej więc części podkreślić należy niepokój, ponurość i grozę, a w drugiej — pogodę, jasność, spokój.

*Jan Małakiewicz. Wieża Srebrnych Dzwonów. Śpiew historyczny na chór miesz.*  
Słowa Hanny Jarwicz.

„Wieża Srebrnych Dzwonów” — to jakby pieśń - ballada historyczna; należy więc utrzymać ją w charakterze poważnym, skupionym, a przytem bardzo śpiewnym.

Pierwsza zwrotka powinna być utrzymana w stylu opowiadania, śpiewana spokojnie, jakby w natchnieniu. W drugiej części to pełne wdzięczności dziękczynienie, które przechodzi w mocną i poważną przysięgę. W końcowej zwrotce nastrój taki, jak w pierwszej. Przy słowach „mocy spiż” brzmienie głosów natężyć. Po chwilowej pauzie znów wrócić do jaknajwiększego spokoju i śpiewności.